

dr hab. Stanisław Domoradzki  
prof. Uniwersytetu Rzeszowskiego  
zam. 39-400 Tarnobrzeg  
ul. kard. Wyszyńskiego 20/14  
te. 664765496

Tarnobrzeg 4 maja 2023 r.

Szanowny Pan  
Dyrektor Instytutu Historii Nauki PAN  
Dr hab. Jacek Soszyński, prof. PAN  
00-330 Warszawa  
ul. Nowy Świat 72

**Recenzja o przeprowadzenie postępowania w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych dyscyplinie historia (historia nauki) dla Pani dr Danuty Ciesielskiej.**

Określenie osiągnięcia naukowego będącego podstawą ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego: udział dr D. Ciesielskiej w powstaniu monografii D. Ciesielska, L. Maligranda, J. Zwierzyńska, *W świątyni nauki, mekce matematyków. Studia i badania naukowe polskich matematyków, fizyków i astronomów na Uniwersytecie w Getyndze 1884–1933*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2021, s. 404, ISBN 978-83-01-22041-9, doi.org/10.53271/2021.03

Ubiegająca się o stopień doktora habilitowanego p. dr Danuta Ciesielska przedstawiła Oświadczenia o udziale Danuty Ciesielskiej w /w monografii, że jej sumaryczny udział ocenia na około 70%.

Można na podstawie tych oświadczeniach poprzestać i je zaakceptować. Ja zadałem sobie trud i przez dość długi czas szukałem innego uzasadnienia, oprócz formalnego. Moim zdaniem tylko wtedy można podpisać się pod nadaniem stopnia doktora habilitowanego. Twórczość naukową, popularno-naukową, dydaktyczną Pani Doktor Danuty Ciesielskiej obserwuję od lat i na bieżąco studiuję. Znam Jej prace naukowe, słuchałem referatów na konferencjach, seminariach. Od dłuższego czasu dziwiłem się (w myślach), dlaczego nie ubiega się o stopień doktora habilitowanego? Jest Uczoną dociekliwą, systematyczną, znaną w środowisku krajowym i szeroko za granicą. Orientuje się bardzo dobrze

w wielu działach matematyki. Jest doktorem matematyki UJ, ten fakt jest zawsze godny pochwały i moim zdaniem wzbudza lekką zazdrość. Z racji zajmowania się przede mną ośrodkami matematycznymi w Krakowie, Lwowie, Poznaniu, Warszawie, Wilnie zauważam, że przewody w Krakowie były niezwykle starannie procedowane, poddawane gruntowej analizie, były świętem nauki. Mam nadzieję, że tak jest do tej pory. Wcześniej Habilitantka uzyskała magisterium z matematyki na UJ. Sam jestem absolwentem matematyki UJ, wiem jakie wymagania stawiane są przyszłemu absolwentowi. Prowadzący zajęcia dla mnie, dla wszystkich Studentów byli otwarci na nasze potrzeby, zachęcający do pracy i sprawiedliwie, czasem przesadnie sprawiedliwie oceniali. Sam w II połowie lat 80. XX w. miałem ćwiczenia z historii matematyki. Współpracowałem wtedy z Instytutem Matematyki UJ w ramach umowy o dzieło. Pani Danuta Ciesielska otrzymała jako jedna z nielicznych osób ocenę bardzo dobrą i po latach stwierdzam, że ma te cechy, które wymieniłem wyżej, włączając wspomnianą przesadność. Nie wiem jak jest teraz w IM UJ, za moich studenckich czasów wydawało mi się, że ocenę każdy prowadzący waży z różnej strony. Sam taki byłem.

Pani Dr Ciesielska jest odporna na próby skracania drogi do osiągnięcia celu. Prawda jest dla Niej najważniejsza. Nie uznaje półśrodków. W dociekaniu do prawdy naukowej jest bezkompromisowa, co czasem może spotykać się z niechęcią środowiska. Monografia, którą oceniamy jest dziełem iście krakowskim w częściach wymienionych przez Autorkę, które sama przygotowała i w tych częściach monografii w których współpracowała. Oczywiście doceniam niezwykle wkład prof. Lecha Maligrandy, on ma swój styl, to jest wybitny matematyk, historyk matematyki, zagadnienia opracowuje bardzo dokładnie (ja bym rzekł przechodzi przez nie jak czołg (tak kiedyś na wykładzie z analizy matematycznej powiedział prof. Edward Tutaj o L. Cauchy'm – francuskim matematyku: Cauchy przeszedł przez matematykę jak czołg). Innego określenia na podobne zjawisko użył prof. Roman Duda w stosunku do Stefana Banacha. Określił go młynarzem. Nie jest to najważniejsze jakich określeń użyjemy, ważnym jest, że jestem w stanie odróżnić twórczość Pani dr Ciesielskiej i prof. Maligrandy. Nie mam żadnych wewnętrznych oporów w uznaniu, że monografia o Polakach w Getyndze może być podstawą do przewodu habilitacyjnego dr Danuty Ciesielskiej. Te części, które zaznaczyła w Autoreferacie są Jej autorstwa. Poprzednie prace i projekty o tym świadczą. Oczywiście byłoby lepiej, gdyby był ten fakt (o udziale procentowym) zaznaczony w książce, czy też jej wersji elektronicznej. Dlaczego nie ma o tym wzmianki, proszę by Pani Doktor wyjaśniła, będę wdzięczny.

## Inne uwagi

1. Uważam, że nieprecyzyjnie Habilitantka w Autoreferacie zaznaczyła: „**W pracy badawczej zajmowałam i zajmuję się zagadnieniami na styku kilku dyscyplin: matematyki, jej historii oraz nauczania nauk ścisłych w przeszłości i obecnie.**” Moim zdaniem powinno być znacznie szerzej: historii, historii matematyki, historii nauk ścisłych, historii oświaty, historii i obecnych tendencji kształcenia w zakresie nauk matematyczno-fizycznych.
2. Pozwolę sobie na subiektywny wybór oceny działalności naukowej, która miała wpływ na ocenianą monografię: *W świątyni nauki, mekce matematyków. Studia i badania naukowe polskich matematyków, fizyków i astronomów na Uniwersytecie w Getyndze 1884–1933*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2021. Autorka podaje w Autoreferacie: **Alfred Rosenblatt (1880–1947)** – pionier badań w dziedzinie geometrii algebraicznej, wysoko ceniony m.in. przez Alberta Einsteina, który napisał mu list rekomendacyjny do objęcia posady w Argentynie, autor blisko 300 prac naukowych, jeden z najbardziej wszechstronnych polskich matematyków w historii. Prace nad jego sylwetką rozpoczęła od referatu na Konferencji z Historii Matematyki w 2011r., do Jej badań dołączył się Lech Maligranda. Szczegóły w Autoreferacie. Był to wielki wysiłek organizacyjny (kwerendy w bibliotekach i archiwach w Polsce na świecie). W dekadę Autorzy potrafili dotrzeć do zainteresowanych w kraju i za granicą. Bardzo ważny projekt i bardzo dobrze wykonany.

**Stanisława Nikodymowa (1897–1988)** – „pierwsza kobieta – doktor nauk matematycznych w Polsce, pomijana nawet w polskich słownikach matematycznych”. Może nie „**pomijana**”, sam pamiętam, że wspominał o Nikodymowej prof. A. Turowicz, prof. Duda, interesujący jest artykuł i ustalenia W. Piotrowskiego (WM 2014): „Chociaż od opublikowania artykułu Alicji Derkowskiej o Ottonie Marcynie i Stanisławie Nikodymach minęło trzydzieści lat i w międzyczasie ukazało się w Wiadomościach Matematycznych kilka sprostowań i uzupełnień (patrz [2, 3]), niektóre ważne wydarzenia z życia tych matematyków wymagają – dla prawdy historycznej – sprostowania i uzupełnienia.” Przyznaję, że ustalenia Habilitantki dotyczące S. Nikodymowej są znaczne i jej rola w udostępnianiu bardzo szerokiego gronu zainteresowanych bardzo ważna. **Habilitantka wykonała dużą pracę w tym projekcie, za Jej sprawą S. Nikodymowa zyskała należne jej miejsce w pamięci zbiorowej.** Sam

korzystałem z Jej ustaleń dla potrzeb grantu realizowanego w Republice Czeskiej. Warto sylwetkę S. Nikodymowej prezentować w środowisku nauczycielskim. Zaprezentuję jej sylwetkę dla nauczycieli na majowej konferencji organizowanej przez Uniwersytet Rzeszowski i Ośrodek Matematyczny w Rzeszowie, wszak była też nauczycielką, pierwszą doktor nauk matematycznych Polsce, wielki talent o wszechstronnych zainteresowaniach. Duży sukces p. dr D. Ciesielskiej.

**Ludwik Antoni Birkenmajer (1855–1929)** – matematyk, fizyk, astronom i historyk nauki, który rozwiązał III Problem Hilberta kilkanaście lat przed jego postawieniem przez Hilberta w wykładzie z 1900 r. . Artykuł na temat tego rozwiązania oraz historii od zarania aż do XXI w.: D. Ciesielska, K. Ciesielski, Equidecomposability of polyhedra: a solution of Hilbert's Third Problem in Kraków before ICM 1900, „The Mathematical Intelligencer” 2018, t. 40, nr 2, s. 55–63, DOI: <https://doi.org/10.1007/s00283-017-9748-4>. Bardzo ważna praca, do tej pory znana była tylko informacja drukowana w PAU. Autorzy dotarli do obszernej pracy Birkenmajera. Zadaniem, tak uważam, historyków matematyków, jak i też matematyków jest utrwalenie tej wiadomości. Wszak problemy Hilberta wyprzedziły problemy z Księgi Szkołkiej we Lwowie z lat 20. XX w. To już inna historia. Problemy Hilberta wyznaczyły rozwój matematyki w I połowie XX wieku, a nawet i później. Ci, którym udało się je rozwiązać zyskali duży rozgłos i sławę. To prawda, że sformułowanie problemu w matematyce jest równie ważne jak jego rozwiązanie.

**Odręczne notatki Wacława Staszewskiego z wykładów Hilberta** z teorii równań różniczkowych oraz odręcznie notatki Aleksandra Birkenmajera z podobnego wykładu Kazimierza Żorawskiego, oba wykłady z tego samego okresu, pozwoliły na porównanie wykładów prowadzonych w Krakowie i Getyndze; opublikowana na ten temat praca to: D. Ciesielska, J. Zwierzyńska, On David Hilbert Göttingen Lecture Course for Differential Equations, [w:] Ch. Binder (red.), XIV Österreichisches Symposium zur Geschichte der Mathematik, Miesenbach 2018, Vernachlässigte Teile der Mathematik und ihre Geschichte, Österreichische Gesellschaft für Wissenschaftsgeschichte, Wien 2018, s. 188– 197. W 2015 poruszyła na konferencji w Krakowie temat **wykładów Władysława Kretkowskiego o kwaternionach na Uniwersytecie Lwowskim** w r. a.1882/1883 roku oraz sprawę sporządzonych w języku polskim notatek z teorii Galois. To tylko pokazuje poziom uniwersytetów we Lwowie i Krakowie. Akurat Kretkowski potrafił te dwa środowiska skłócić, ale to już inna historia.

**Podjęła pionierskie badania na temat matematyki i matematyków w Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Umiejętności w latach 1872-1952.** Na ten temat wygłaszała liczne referaty i opublikowała kilka prac (na przykład D. Ciesielska, Stypendyści Akademii Umiejętności w Krakowie i Uniwersytetu Jagiellońskiego na Uniwersytecie Georga-Augusta w Getyndze w latach 1891– 1914. *Matematyka*, „*Studia Historiae Scientiarum*” 2020, t.19,s.375–422.

DOI:0.4467/2543702XSHS.20.012.12568).

**Śmiało można powiedzieć, że badania dr D. Ciesielskiej i współpracowników pokazały, że krakowski ośrodek matematyczny był silnym ośrodkiem matematycznym w Polsce międzywojennej.** Nie był tylko tak traktowany przez władze centralne (nie wchodząc w szczegóły), po II wojnie światowej szczególnie.

**Ważna kwesta dociekania prawdy historycznej przez p. dr D. Ciesielską.** Dla przykładu przywołajmy następujące artykuły:

D. Ciesielska, L. Maligranda, Informacje o studiach Mariana Rejewskiego w Getyndze w świetle archiwaliów, „*Wiadomości Matematyczne*” 2020, t. 56, z. 2, s. 319–335. Autorzy poddali krytycznej analizie najbardziej znane publikacje o tych, którzy rozszyfrowali Enigmę (w tym monografie: D. Kahna, W. Kozaczuka i D. Turinga) wykazali liczne pomyłki i braki. To jest jeden z przykładów, poniżej następne, bezkompromisowości w pracy badawczej, systematyczności, cierpliwości. Prawda jest dla dr Ciesielskiej ważna, nie otrzymała żadnych punktów za tę pracę, bo czasopisma Polskiego Towarzystwa Matematycznego ich nie mają, wydawca nie dba o nie. Szkoda. *Wiadomości Matematyczne* są dostępne szerokiemu gronu matematyków. **Uważam za ważne podkreślenie, że Habilitantka chce dotrzeć do profesjonalistów i szerokiego grona Czytelników, nie są najważniejsze dla Niej punkty.** Ja zdaję sobie sprawę, że dla jednostki zatrudniającej ważne są punkty, z drugiej strony widzę niezależność, ukazywanie prawdy, dotarcie do szerokiego kręgu odbiorców. Na pewno nie jest konformistką. Co dla mnie jest zaletą.

W tym samym nurcie znajduje się dość nietypowy artykuł , bo poświęcony jednemu zdjęciu: D. Ciesielska, Fotografia: Grupa polskich studentów i stypendystów. Getynga, lato 1907. Trudne identyfikacje, „*Kwartalnik Historii Nauki i Techniki*”, 2020, t. 65, z. 4, s. 9–27. DOI 10.4467/0023589XKHNT.20.025.12858, w którym zwróciła uwagę na nieprawidłowe identyfikacje (wykonane przez wybitnych historyków matematyki) oraz pułapki, jakie z tego wynikają dla historyków, a także dla popularyzatorów nauki i jej historii. To wymagało dużego nakładu sił, nade wszystko czasu.

Warto dodać jeszcze artykuł o nieprawdziwych, a często powtarzanych legendach o doktoracie Stefana Banacha: Banach's doctorate: A case of mistaken identity, „The Mathematical Intelligencer”, 2021, t. 43, nr 3, s. 1–7 (artykuł ten w ciągu półtora roku od opublikowania został pobrany ze strony 4000 razy. Pamiętam prace nad publikacją swojego artykułu w słynnym, prestiżowym, w/w czasopiśmie „The Mathematical Intelligencer”. Kilka korekt, pytań etc. O redaktorach napisać, że są wnikliwi, to zbyt mało. Dobrze byłoby, żeby większość historyków matematyki miało opublikowany artykuł w tym czasopiśmie. To jest dobra szkoła odpowiedzialności za słowo, czytają matematycy i historycy na całym świecie.

**Konferencje, seminaria.** Pani dr D. Ciesielska jest współprowadzącą wraz prof. Zdzisławem Pogodą od wielu lat seminarium z historii matematyki. Jego problematyka była przedstawiona w „Wiadomościach Matematycznych” i Antiquitates Mathematicae”. W kierowanych przeze mnie AM to sprawozdanie liczy 47 stron. Seminarium przyczyniło się w sposób istotny do kształtowania się środowiska historyków matematyki w Polsce. Sprawozdanie obejmuje lata 2010–2017. Habilitantka uzyskała Nagrodę Główną Polskiego Towarzystwa Matematycznego im. Samuela Dicksteina za rok 2020. Nagrodę otrzymała za „bardzo aktywną i wytrwałą działalność oraz poważny dorobek w każdej z dziedzin: badaniach nad historią matematyki, edukacji matematycznej oraz popularyzacji matematyki”. Ja podzielam tę opinię, jednak jako redaktor główny Antiquitates Mathematicae nie zostałem poinformowany przez władze PTM o takim przedsięwzięciu. Szkoda, ja bym się przychylił do takiego wniosku, wszak Habilitantka wniosła wiele też w koncepcje czasopisma, którym kieruje po 2014 r. Oczywiście Habilitantka nie ma wpływu na takie, bądź inne procedowanie spraw przez statutowe organy Polskiego Towarzystwa Matematycznego. Nie zawsze pomaga to subdyscyplinie - historii matematyki.

### Podsumowanie

**Pani dr Danuta Ciesielska jest rozpoznawalnym historykiem matematyki w kraju za granicą.** Uczestniczy w ważnych konferencjach, sympozjach, zjazdach darzona szacunkiem i uznaniem za swoją wiedzę. Niejednokrotnie było mi dane zobaczyć to osobiście: Przedstawiła swoje udziały w konferencjach szczegółowo w Autoreferacie (konferencjach rozumianych szeroko) w: Anglii, Austrii, Belgii, w Czechach, na Litwie, W Niemczech, Rosji,

Na Ukrainie, USA. Nie wiem, czy wszystkie kraje wymieniałem. Nie to jest najważniejsze. **Jest jedną z ważniejszych ambasaderek z Polski reprezentującą historię matematyki w świecie. Jej kompetencje są wysoko cenione. Kilkakrotnie dane mi było to stwierdzić osobiście.**

Wyprzedziła czas, uważam, że nadszedł (nadchodzi) czas pracy zespołowej. Sam pamiętam ile problemów miałem z przygotowaniem do druku swojej książki habilitacyjnej. Nie można jednocześnie wypełniać roli autora, redaktora, redaktora technicznego, wymagań prawa autorskiego, dokonywania korekty na nieprofesjonalnym sprzęcie. Monografia naukowa służy różnym celom. Jeden z nich polega na tym, żeby była podstawą habilitacji. Innym, nie mniej ważnym celem, jest posiadanie struktury zorientowanej na zainteresowania Czytelnika pod względem kompletności treści itp. W tym przypadku zaangażowanie współautorów jest w pełni uzasadnione. Biorąc pod uwagę złożoność wiedzy naukowej i nieuchronną kolegialność badań, można przypuszczać, że istotną rolę będą odgrywały monografie kilku autorów. Jednocześnie ocena wkładu każdego z autorów i dominacji jednego z nich pozwoli na wykorzystanie takiej monografii podczas habilitacji. **Dlatego też jestem za przyznaniem dr Danucie Ciesielskiej stopnia doktora habilitowanego za Jej udział w/w monografii.**

Jeszcze tylko dwie publikacje i jedną inicjatywę pomnikową, do wszystkich się nie odniosę, chcę wspomnieć:

dr Danuta Ciesielska był współinicjatorką postawienia w Krakowie ławki z figurami Stefana Banacha i Ottona Nikodyma na krakowskich Plantach w setną rocznicę słynnego spotkania tych dwóch matematyków z Hugonem Steinhausem w październiku 2016 r. Ławka stała się atrakcją w Krakowie i dobrze służy popularyzacji matematyki,

opublikowała: D. Ciesielska, K. Ciesielski, Matematyczna wędrówka po Krakowie, Uniwersytet Jagielloński, Wydział Matematyki i Informatyki, Kraków 2019, ISBN 9788395468001, ss. 63. 2) D. Ciesielska, K. Ciesielski, Matematyka na znaczkach pocztowych, katalog wystawy towarzyszącej Jubileuszowemu Zjazdowi Matematyków Polskich w stulecie Polskiego Towarzystwa Matematycznego, Uniwersytet Jagielloński, Wydział Matematyki i Informatyki, Biblioteka Jagiellońska, Kraków 2019, ISBN 9788395468025, ss. 30.

Ważne pozycje, pierwsza jest unikatową w tym zakresie. Z drugiej spróbowałem przygotować i przeprowadzić zajęcia. Studenci bardzo mało wiedzą o znaczkach. Niektórzy znają A, B.

Konkluzja:

**Pani Dr Danuta Ciesielska spełnia warunki nadania stopnia doktora habilitowanego zawarte w Dz.U.2023.742. Art. 219.** [Warunki nadania stopnia doktora habilitowanego]. Posiada stopień doktora; posiada w dorobku osiągnięcia naukowe albo artystyczne, stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny, w tym co najmniej: a) monografię naukową wydaną przez wydawnictwo, które w roku opublikowania monografii w ostatecznej formie było ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. a: D. Ciesielska, L. Maligranda, J. Zwierzyńska, W świątyni nauki, mekce matematyków. Studia i badania naukowe polskich matematyków, fizyków i astronomów na Uniwersytecie w Getyndze 1884–1933, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2021, s. 404, ISBN 978-83-01-22041-9, doi.org/10.53271/2021.03.

Jeśli można dołączyć jedno zdanie, to pragnę zauważyć, że spełnia te warunki z wyróżnieniem.

Stanisław Domoradzki

